



Sygn. akt IV CSK 2/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa A. R. i J. R.
przeciwko E. Spółce Akcyjnej

o nakazanie i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 sierpnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I w części oddalającej
apelację w zakresie żądania wynagrodzenia w wysokości 50.000
zł oraz w punkcie II i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę kwoty 300.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezpodstawne korzystanie z należących do powodów działek oraz o nakazanie usunięcia urządzeń posadowionych na tych działkach. Uznał brak złej wiary po stronie pozwanej przy korzystaniu z gruntów powodów, ponieważ urządzenia energetyczne zostały wzniesione zgodnie z obowiązującym przepisami, a tylko zła wiara korzystającego z gruntów w granicach służebności uprawniałaby powodów do żądania wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c.

Z kolei Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie nie wskazali żadnych okoliczności mających uzasadniać ich roszczenie o usunięcie urządzeń przesyłowych, a ponadto ich roszczenie wywodzone z art. 222 § 2 k.c. jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ ewentualne przeniesienie urządzeń przesyłowych skutkowałoby czasowym pozbawieniem wielu odbiorców dostępu do energii elektrycznej.

Apelację powodów, zaskarżającą wyrok w części do kwoty 150.000 i w zakresie roszczenia o nakazanie, oddalił Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2015 r., aprobując ustalony stan faktyczny oraz jego ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego, roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości ustawodawca powiązał ze złą wiarą posiadacza rzeczy, oraz stwierdził, że osoba korzystająca z rzeczy nie wiedząc, że nie jest do tego uprawniona nie ma obowiązku zapłaty wynagrodzenia (art. 224 § 1 k.c.). Samo stwierdzenie właściciela, że posiadacz rzeczy jest w złej wierze nie wystarcza do przyjęcia spełnienia się przesłanki uzasadniającej domaganie się od posiadacza wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 1 i art. 230 k.c., stwierdził Sąd Apelacyjny.

Ponadto Sąd odwoławczy uznał, że nie zachodziła potrzeba wydawania decyzji o wywłaszczeniu i ograniczeniu praw właściciela co do nieruchomości 189/1, 7/4 i 7/5, które do 2000 r. i do 2001 r. stanowiły własność państwową, ponieważ

zachodził przypadek konfuzji pomiędzy właścicielem urządzeń i właścicielem nieruchomości, na których urządzenia zostały posadowione.

Natomiast w datach nabycia przez powodów prawa własności działek sporne urządzenia do przesyłu energii znajdowały się już na tych działkach, a powodowie nie podejmowali żadnych czynności świadczących o braku akceptacji obciążenia ich nieruchomości na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego.

Z kolei ustanowienie 5 maja 2009 r. na rzecz strony pozwanej służebności przesyłu dotyczącej działek nr 55 i nr 90/5 i wpisanie tych służebności do księgi wieczystej, których to wpisów powodowie nie podważyli, oznacza, że od tej daty dobra wiara pozwanej nie może być kwestionowana, a jest ona negatywną przesłanką żądania zapłaty wynagrodzenia, stwierdził Sąd Apelacyjny.

W konsekwencji żądanie zapłaty wynagrodzenia i żądanie nakazania usunięcia słupów energetycznych ocenił Sąd odwoławczy jako podlegające oddaleniu z powodu nadużycia prawa, a to wobec tego, że powodowie też korzystają z linii energetycznej posadowionej na ich działce nr 21/1.

Udzielenie powodom ochrony prawnej z powodu doznawanych ograniczeń, spowodowanych obecnością na ich działkach urządzeń energetycznych, wymagało - w ocenie Sądu Apelacyjnego - wykazania, że posadowienie tych urządzeń nastąpiło bezprawnie, a pozwana posiadając służebność na działkach zajętych pod urządzenia energetyczne działała w złej wierze. Oddalenie powództwa z powodu niespełnienia przesłanek wymaganych do konstruowania osadzonych na nich roszczeń ocenił Sąd Apelacyjny jako zgodne z interesem społecznym.

Powodowie zaskarżyli skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w części do kwoty 50.000 zł, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

W ramach pierwszej z podstaw skarżący zarzucili błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 140 k.c., art. 224 § 1 i § 2 k.c., art. 225 k.c., art. 230 k.c., art. 145 § 1 k.c., art. 305¹⁻⁴ k.c. oraz art. 336 k.c. i art. 352 § 1 i § 2 k.c. wskutek bezpodstawnego zrównania sytuacji prawnej samoistnego posiadacza z sytuacją prawną posiadacza zależnego jakim jest posiadacz służebności przesyłu.

Ponadto powodowie zarzucili naruszenie art. 247 k.c., art. 285 § 1 k.c. jako nieprawidłowo zastosowanych, wobec wymogu uzyskania zgody każdorazowego właściciela dla skutecznego korzystania z cudzej nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne.

Z kolei zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 233 § 1 i 2 k.p.c. uzasadnione nieuchyleniem wyroku Sądu I instancji pomimo istniejących podstaw oraz mylnego przyjęcia ustanowienia służebności przesyłu dotyczącej dwóch działek (nr 55 i nr 90/5) zamiast jednej tylko działki (nr 90/5).

Strona skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz wyroku (napisano „postanowienia”) Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi powodowie akcentują tezę, że do skutecznego korzystania z nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne wymagana jest zgoda każdorazowego jej właściciela.

Pozwana Spółka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie w całości i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, akcentując, że dla losów roszczenia o zapłatę wynagrodzenia fundamentalne znaczenie ma dobra i zła wiara posiadacza, a skarżących obciąża ciężar dowodu obalenia domniemania dobrej wiary posiadacza; nie wystarcza samo stwierdzenie, że posiadacz rzeczy jest w złej wierze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uwzględniając zakres zaskarżenia określony skargą kasacyjną „... w części do kwoty 50.000 zł...”, Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną zgodnie z tak określonym zakresem zaskarżenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), w odniesieniu do orzeczenia oddalającego apelację powodów, od orzeczenia oddalającego powództwo o zapłatę wynagrodzenia, ale w odniesieniu do kwoty 50.000 zł określonej w skardze kasacyjnej jako wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny oddalając apelację powodów, od orzeczenia oddalającego powództwo w odniesieniu do żądania zapłaty wynagrodzenia, uzasadnił to

rozstrzygnięcie nieobaleniem przez powodów domniemania dobrej wiary strony pozwanej w bezumownym korzystaniu przez nią z nieruchomości powodów oraz tym, że od dnia 5 maja 2009 r., tj. od daty ustanowienia służebności przesyłu na rzecz strony pozwanej dla nieruchomości określonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 11), dobra wiara pozwanej nie może być kwestionowana. Wobec uznania istnienia dobrej wiary strony pozwanej, a będącej negatywną przesłanką materialnoprawną powództwa o zapłatę wynagrodzenia na podstawie przepisów art. 224 § 1 i § 2 oraz art. 225 k.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów.

Zarzuty powodów w tym przedmiocie, uzasadnione błędną wykładnią i niewłaściwym zastosowaniem wymienionych przepisów, okazały się uzasadnione.

Roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy jest niezależne od roszczeń chroniących własność i może być samodzielnie dochodzone, także niezależnie od m.in. roszczenia negatoryjnego (uchwałą SN z dnia 24 lipca 2013 r. III CZP 36/13, OSNC 2014/3/24), w odniesieniu do którego to roszczenia rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego nie zostało już objęte zakresem kontroli kasacyjnej, uwzględniając określony skargą kasacyjną zakres zaskarżenia.

Zasadnie zarzucili skarżący błędne uznanie przez Sąd drugiej instancji za nietrafne stanowiska powodów, że skoro przedsiębiorstwo energetyczne nie legitymowało się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności to korzystało z nieruchomości w złej wierze.

Tymczasem w judykaturze jest już utrwalone stanowisko, że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia właścicielowi wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że nawet istnienie dobrej wiary w chwili stawiania urządzeń przesyłowych nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdorazowego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłu, a to oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności.

Dobrą wiarę korzystającego wyłącza bowiem ujawnienie przez właściciela nieruchomości takich okoliczności, które powinny wzbudzać poważne wątpliwości korzystającego, że nie przysługuje mu prawo do swobodnego korzystania z nieruchomości w dotychczasowym zakresie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 kwietnia 2009 r., sygn. akt II CSK 400/08, niepubl.; z dnia 6 maja 2009 r., sygn. akt II CSK 594/08, niepubl.).

Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, a skład orzekający w tej sprawie tezę tę podziela, że od chwili dokonanego przez powoda wezwania o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego gruntu w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, należy pozwane przedsiębiorstwo energetyczne uważać za osobę będącą w złej wierze (art. 224 § 2 k.c.), a w konsekwencji, że od tej chwili jest ono zobowiązane do zapłacenia właścicielowi wynagrodzenia za korzystanie z gruntu. Roszczenie o takie wynagrodzenie żądane za okres po dacie wejścia w życie przepisów k.c. o służebności przesyłu należy rozpatrywać z uwzględnieniem art. 305¹ - 305⁴ k.c. oraz zmienionego jednocześnie art. 49 k.c. Brak jednak stosownej umowy lub innego tytułu uprawniającego do nieodpłatnego korzystania ex lege z gruntu właściciela oznacza stan bezumownego korzystania z cudzej własności, co uzasadnia stosowanie art. 224 § 2 i art. 225 k.c. do korzystającego z gruntu i będącego w złej wierze od chwili wezwania go przez właściciela o zapłatę wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2009 r., sygn. akt II CSK 137/09, niepubl.).

Zaniechanie bowiem przez przedsiębiorstwo energetyczne rozwiązania kwestii uzyskania tytułu prawnego do korzystania z cudzego gruntu oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności, a taka faktyczna ingerencja jest korzystaniem z gruntu w złej wierze.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny, że od daty 5 maja 2009 r., tj. od ustanowienia na rzecz pozwanego, na oznaczonych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nieruchomościach, służebności przesyłu dobra wiara strony pozwanej nie może już być kwestionowana, nie przesądza negatywnie o zasadności roszczenia o zapłatę przez pozwanego wynagrodzenia za wcześniejszy okres korzystania, tj. za okres poprzedzający ujawnienie tej

służebności w księdze wieczystej. Ponadto, wejście w życie w 2008 r. przepisów k.c. o służebności przesyłu nie sprzeciwia się stosowaniu przez właściciela przepisów art. 224 i 225 k.c. do żądania zapłaty wynagrodzenia za okres korzystania przypadający po ich wejściu w życie. Takie roszczenie jest możliwe niezależnie od tego, czy przedsiębiorstwo przesyłowe korzysta z linii przesyłowych wcześniej już posadowionych na gruncie, czy też z linii zbudowanych dopiero po ustanowieniu służebności przesyłu na podstawie art. 305² § 2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt II CSK 573/13, OSNC 2015/7-8/90).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

kc

jw